

Sygn. akt I Ca 32/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący Sędzia Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Funduszu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 5 grudnia 2022 roku, sygn. akt I C 183/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

A. zasądzoną w punkcie 1 kwotę odszkodowania 4102,11 złotych obniża do wysokości 827,66 (osiemset dwadzieścia siedem 66/100) złotych, nie zmieniając orzeczenia co do odsetek i oddala powództwo dalej idące;

B. punktowi 3 nadaje brzmienie: „zasądza od powoda Funduszu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego (...) SA w W. 822 (osiemset dwadzieścia dwa) złote tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty”;

C. nakazaną do pobrania od pozwanego w punkcie 4 należność z tytułu wydatków obniża z kwoty 125,80 złotych do wysokości 24,60 (dwadzieścia cztery 60/100) złotych;

II. zasądza od powoda Funduszu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego (...) SA w W. 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po upływie tygodnia od doręczenia powodowi odpisu wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I Ca 32/23

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 05 grudnia 2022 r. wydanym w sprawie I C 183/21 zasądzono od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda Funduszu (...) Sp. z o. o. w W. 4.102,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 04 listopada 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 1. wyroku) oraz oddalono

powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2. wyroku). Ponadto, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda 1.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 3. wyroku) i nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sieradzu 125,80 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo pokrytych z sum budżetowych (pkt 4. wyroku).

Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę ustalił na podstawie opinii powołanego do sprawy biegłego, że koszty naprawy pojazdu wynosił 6.336,76 zł przy zastosowaniu wszystkich oryginalnych części dostępnych poza siecią autoryzowanych serwisów. Jednocześnie Sąd I instancji wyraził pogląd, zgodnie z którym poszkodowanemu przysługuje pełne prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, niezależnie od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i tego, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne. W oparciu o powyższe, zasądzono na rzecz powoda różnicę pomiędzy tak wyliczonymi kosztami naprawy pojazdu a wypłaconą wcześniej przez pozwanego kwotą odszkodowania. Nie uwzględniono zarazem roszczenia o zapłatę 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów kalkulacji szkody przez powoda, uznając, że koszty sporządzonego na zlecenie strony powodowej kosztorysu w pojęciu szkody się nie mieszczą.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik strony pozwanej, zaskarżając go w części. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 822 k.c., art. 361 § 2 k.c., art. 363 § 1 k.c. polegające na przyjęciu, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania w kwocie równej kosztom naprawy pojazdu z uwzględnieniem przy tym części wyłącznie oryginalnych, co doprowadziło do wzbogacenia powoda względem sprawcy i jego ubezpieczyciela, albowiem:

- powód nie wykazał by poniósł wyższy koszt naprawy niż przyjął to biegły w 3 wersji swej opinii,

- powód obecnie nie naprawi pojazdu, gdyż nie jest jego właścicielem – tym bardziej naprawa nie może być dokonana z użyciem części oryginalnych, gdyż takie nie zostały zastosowane przez powoda i nie będą mogły być użyte w przyszłości,

- powód sprzedał samochód za kwotę nieznaną, a zatem rzeczywisty uszczerbek w mieniu powoda wyraża się różnicą pomiędzy wartością pojazdu sprzed zaistnienia szkody, a ceną sprzedaży, przy czym nie wykazano jaka to miała być kwota / art. 6 k.c./,

- niewłaściwe przyjęcie, że szkoda odpowiada teoretycznym kosztom określonym w opinii biegłego w wariantcie II – podczas gdy za jego poprawnością nie przemawia jakikolwiek dowód: w tym osobowy, jak rzeczowy (historia pojazdu),

2. naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów – art. 233 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, wyrażający się w bezpodstawnym przyjęciu wersji biegłego zakładającej użycie oryginalnych części w sytuacji, gdy poszkodowany nie dokonał naprawy i zbył pojazd w stanie uszkodzonym, z pominięciem faktycznego stanu pojazdu łącznie tym, iż pojazd ten nie był serwisowany.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmniejszenie zasądzonej kwoty 4.102,11 zł do kwoty 827,66 zł, tj. o 3.274,45 zł;

2. zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych – w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz korektę w zakresie kosztów w orzeczeniu pierwszoinstancyjnym;

ewentualnie

3. uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem II instancji, jako kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik strony powodowej wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Na wstępie podnieść należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym. Wobec tego - zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. - skoro Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże Sąd Odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. III CZP 49/07, publ. OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. M. w: „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, W. 2013, s. 305 – 306). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Podnoszone przez stronę skarżącą zarzuty, w znacznej części sprowadzające się do wskazywania na konieczność przyjęcia za zasadną naprawę uszkodzonego pojazdu poszkodowanego według wariantu III opinii biegłego, należy uznać za zasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego, w procesie likwidacji szkody konieczne jest dążenie do przywrócenia stanu możliwie zbliżonego do stanu sprzed zaistnienia szkody, które jednak nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia się poszkodowanego. Trzeba w tym miejscu zauważyć, że istotą sporu w przedmiotowej sprawie nie jest okoliczność, czy w samochodzie poszkodowanego przed wypadkiem były zamontowane wyłącznie części z logo producenta lecz to, jakie są koszty celowej i ekonomicznie uzasadnionej naprawy pojazdu. Należy przy tym pamiętać, że sam fakt, iż odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu należy się jego posiadaczowi niezależnie od faktycznie dokonanej naprawy, nie oznacza, że winno ono uwzględniać zawsze części oryginalne. Przy dokonywaniu oceny, który wariant naprawy pojazdu należy uznać za celowy i ekonomicznie uzasadniony Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym stan uszkodzonego samochodu przed zdarzeniem i jego historię. Nie bez znaczenia są więc takie kwestie jak model i klasa uszkodzonego samochodu, jego rocznik czy przebieg w dacie szkody. Samochód marki O. (...) należący do poszkodowanego był samochodem klasy średniej, wprowadzonym do użytkowania w 2004 roku. Przebieg tego egzemplarza wynosił 257026 km. Sam właściciel samochodu wskazywał w procesie, że z uwagi na wiek samochodu niewarte było dokonywanie w nim naprawy. Okoliczności te Sąd powinien brać pod uwagę przy dokonywaniu oceny, czy wariant naprawy samochodu poszkodowanego jedynie w oparciu o części oryginalne jest rzeczywiście uzasadniony. Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie ceny takich części należałoby uznać za nadmierne dla ustalenia wartości odszkodowania i na ile to możliwe, oszacowanie wartości należnego odszkodowania powinno odbywać się z uwzględnieniem wykorzystania tańszych zamienników. W przeciwnym razie, mogłoby to prowadzić nawet do zwiększenia wartości uszkodzonego samochodu, co mija się z celem likwidacji szkody.

Oczywistym jest przy tym, iż reguła dotycząca możliwości wykorzystania części oryginalnych, czy części używanych przy ustalaniu wartości odszkodowania nie jest miarodajna w każdym wypadku. W niektórych bowiem sytuacjach istotną cechą decydującą o pełnej restytucji jest samo pochodzenie części od producenta, a tym samym opatrzonej jego logo. Są to jednakże szczególne okoliczności, których ciężar wykazania w procesie odszkodowawczym obciąża powoda. Chodzi przykładowo o takie sytuacje, gdy pojazd uszkodzony jest objęty gwarancją producenta i dla

zachowania warunków gwarancji konieczne jest użycie w autoryzowanych warsztatach wyłącznie części zamiennych dostarczonych przez producenta pojazdu. W grę może wchodzić także sytuacja, gdy posiadacz pojazdu wykaże szczególny interes polegający na tym, że uszkodzony pojazd mimo upływu gwarancji był w dalszym ciągu serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu części oryginalnych i pochodzących tylko od producenta marki, a naprawa bez wykorzystania takich właśnie części może mieć wpływ na wartość handlową pojazdu (por. uzasadnienie SN. do postanowienia składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2012 r. , III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy sytuacja taka nie występuje, bowiem przedmiotowy pojazd był już poza okresem gwarancyjnym. Nie był regularnie serwisowany, zaś jego wartość była niska na skutek znacznego wyeksploatowania. W tej sytuacji, skoro nie wykazano takiej historii pojazdu, która warunkowałaby zastosowanie do naprawy części oryginalnych, należało rozważyć możliwość zastosowania części z innego segmentu, czyli tańszych zamienników w myśl wariantu III opinii biegłego. W realiach niniejszej sprawy, gdzie samochód uszkodzono w 2004 r. i był znacznie wyeksploatowany, jedynie naprawa tańszymi zamiennikami może uchodzić za ekonomicznie uzasadnioną.

Okoliczność, że naprawa przeprowadzona na zamiennikach nie przywróci wszystkich cech pojazdu sprzed szkody nie został przez Sąd w żaden sposób pominięty. Jak jednak wspomniano, celem likwidacji szkody jest doprowadzenie do stanu możliwie zbliżonego do stanu przed jej wypadkiem. Trzeba mieć jednak świadomość, że w przeważającej większości przypadków restytucja nigdy nie doprowadzi do idealnego przywrócenia stanu rzeczy sprzed zdarzeniem. Taka wizja – która zdaje się przejawiać w argumentacji powoda – jest utopijna i wydaje się, że swoiście odrywa prawo od rzeczywistości. Zresztą, podług takiej argumentacji zasadnym wydawać by się mogło użycie do naprawy samochodu może i części O (oznaczonych logo producenta), z tym, że części pochodzących z 2004 roku i zdegradowanych w stopniu odpowiadającym częściom samochodu z przebiegiem 257 tys. km. Oczywiście byłaby jednak niecelowość i nieracjonalność takiego sposobu likwidacji szkody.

Z tych względów, Sąd Okręgowy odmiennie aniżeli Sąd Rejonowy przyjął, że uzasadnioną ekonomicznie kwotą odszkodowania będzie jedynie 2.662,45 zł (w myśl wariantu III opinii biegłego) którą należy pomniejszyć o 1.834,79 zł wypłacone przez ubezpieczyciela. Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd zmienił wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda jedynie 827,66 zł (2.662,45 zł – 1.834,79 zł), oddalając powództwo dalej idące. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie I.A. wyroku.

Zmiana orzeczenia Sądu I instancji w zakresie roszczenia głównego skutkowałą koniecznością zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Ostateczne rozstrzygnięcie oznacza bowiem, że pozwany uległ w procesie jedynie w 18,4 % i w takim zakresie będzie odpowiedzialny za powstałe koszty procesu.

Skoro zatem łącznie wygenerowane przez obie strony koszty procesu w I instancji wyniosły 3.234,00 zł, a koszty po stronie pozwanej uplasowały się na poziomie 1.417,00 zł, to stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów, koszty za powstanie których odpowiedzialny jest pozwany, wynoszą jedynie 595 zł (3.234 zł x 18,4 %). Z tych względów, zasądzone od powoda na rzecz pozwanego pozostała kwota, tj. 822,00 zł (1.417,00 zł – 595,00 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie I.B wyroku.

Jednocześnie, kierując się analogicznymi względami, w punkcie I. C wyroku nakazaną do pobrania od pozwanego w punkcie 4. należność z tytułu wydatków obniżono z kwoty 125,80 zł do wysokości 24,60 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie determinuje również orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, które strona pozwana wygrała w instancji odwoławczej w całości. Z tych względów, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w punkcie II. wyroku zasądzone od powoda na rzecz pozwanego 650,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym wraz z odsetkami ustalonymi w myśl art. 98 § 1¹ k.p.c. Na koszty te składa się 200 zł tytułem poniesionej opłaty od apelacji oraz 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wynagrodzenie

ustanowionego profesjonalnego pełnomocnika ustalono z kolei w oparciu o § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.